

KOMENTARZ REWIZYJNY

W niniejszym wydaniu *II Koncertu skrzypcowego* K. Szymanowskiego op. 61 oparto się zasadniczo na jego I wydaniu (Max Eschig – Paris, 1934). W głosie solowym zostały jednak wprowadzone pewne drobne zmiany dotyczące pisowni, a gdzieś i tekstu. Chodziło o uproszczenie pisowni i jej ujednolicenie, a także o uzyskanie większej zgodności między zapisem niektórych ustępów a ich zamierzonym przez kompozytora brzmieniem oraz o ściślejsze przystosowanie notacji do możliwości wykonania na skrzypcach.

Wyciąg fortepianowy jest ponownie opracowany przez Grzegorza Fitelberga w ułatwionym układzie na podstawie I wydania.

Takt 4 po ⑤ wydanie I:

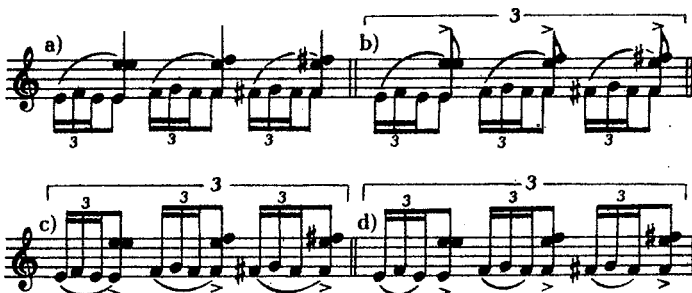


wydanie obecne:

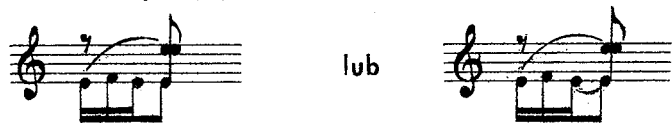


gdyż ruch głosów odbywa się cały czas półtonami w górę i w dół.

Takty 9 i 10 po ⑤ oraz w kadencji 4 takty przed ②6 pisane były w I wydaniu w różny sposób w głosie solowym, w partyturze i w wyciągu:



Możliwa byłaby jeszcze taka notacja:



Po rozważeniu wszystkich powyższych sposobów zastosowano w wydaniu obecnym notację:



jako najmniej skomplikowaną i odpowiadającą zamierzonemu brzmieniu.

W numerze ⑫ oraz w dwóch następnych taktach

w I wydaniu



zmieniono w wydaniu obecnym na



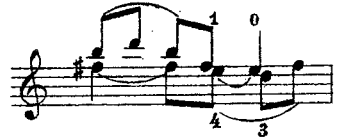
gdyż tak właśnie powinien być wykonywany ten ozdobnik jako mordent i wtedy brzmi lepiej; poprzędzony oktawami, we właściwym tempie będzie miał swoją logikę wzięty równocześnie z oktawą.

Takt 4 po ②1 w I wydaniu był w partyturze i w wy-

ciągu notowany



a w głosie solowym:



W wydaniu obecnym zaś:



Jest to kompromis między tymi wersjami, w którym tak palcowanie jak i skrzyżowanie głosów wydaje się logiczniejsze.

W kadencji



takt 26 w I wydaniu budzi wątpliwości, czy należy ostatnią szesnastkę grać g czy gis. W wydaniu obecnym dodajemy ten krzyżyk



uważając, że jeśli utrzymujemy w całym takcie gis, g w takcie następnym brzmi plastyczniej i ciekawiej.

W poprzedzających cyfrę ②6 dwóch taktach występują trzy głosy. Skrajne głosy to oktawy wznoszące się w górę, środkowy głos to stojące puste e. Pochód ten mógłby skończyć się akordem, złożonym z 3 dźwięków e.

Wersję tę podajemy

w odnośniku w partii solowej:



Notacja

6 taktu przed ②7:



zmieniona została na



notacja zaś 3 taktu po ②7:



na



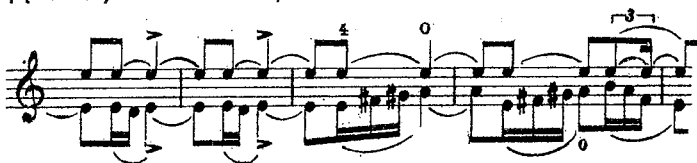
, gdyż identyczne problemy

w taktach dalszych tak właśnie kompozytor notuje.

W numerze (34) w I wydaniu następująca notacja:



utrzymana jest tylko przez te 4 takty. Zmieniamy ją w wydaniu obecnym na:



gdyż takiej pisowni używa kompozytor w taktach następnych.

4 takty przed (36) w I wydaniu:



zmieniono w wydaniu obecnym na:



gdyż w praktyce taki zapis odpowiada możliwociom technicznym skrzypiec i tę pisownię znajdujemy parę taktów dalej.

Takty 2 i 4 po (36) w I wydaniu



zmieniamy w wydaniu obecnym na:



Z pisowni tej jasno wynika, że *ais* głosu górnego schodzi na *a* dopiero razem z *gis* głosu dolnego.

Takt 3 po (37) w wydaniu I:



w wydaniu obecnym:



takt 5 po (37) w wydaniu I:



w wydaniu obecnym:



Pisownia obecna wyraźnie uwypatnia ruch każdego z głosów i możliwość ich współbrzmienia.

Takt 2 po (39) w wydaniu I:



w wydaniu obecnym:



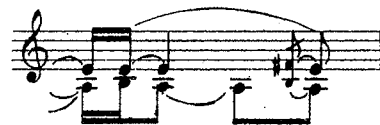
Zmiana pisowni w tym wypadku spowodowana została zmianą smyczkowania.

Takt 4 po (39) Pisownia w wydaniu I:



budziła zastrzeżenia co do wykonania ostatniej ósemki tego taktu

– w wydaniu obecnym:



pisownia zgodna jest z brzmieniem zamierzonym przez kompozytora.

3 takty przed (40) inaczej notowane były w I wydaniu wyciągu:



inaczej zaś w partyturze:



Tę drugą wersję uważamy za słuszniejszą, gdyż przy *per d e n d o s i* i *diminuendo* kwintę *a-e* przejmuje od solisty orkiestra (violini II i viole), solista zaś schodzi na drugi plan. Aby solista mógł lepiej jeszcze zaczerpnąć oddechu przed czekającą go długą i bogatą kantyleną – dodajemy w obecnym wydaniu fermatę przed cyfrą (40) na kresce taktowej:



Takty 6 i 8 po (45) w wydaniu I:



podajemy w wydaniu obecnym w następującej pisowni:



gdyż przy *saltando* w szybkim tempie i tak smyczek potrącałby o strunę pustą. Kompozytor pisząc ósemkę w dolnym głosie z pewnością miał na myśli brzmienie, wynikające z pisowni obecnej.

Takt I w (47) w wydaniu I:



zmieniamy w wydaniu obecnym na:



Rysunek tej figuracji powinien być analogiczny do taktu 5 po (47). Poprawiamy w ten sposób, a nie

odwrotnie, gdyż tercja powtarzająca się na dwóch ostatnich szesnastkach tego i następnego taktu nadaje pożądaną tu monotonię i zgodna jest pod względem harmonicznym.

Po wprowadzeniu wymienionych zmian, tekst partii solowej jest w pewnym sensie kompromisem między partyturą a I wydaniem wyciągu i głosu solowego. Prócz tych zmian tekstu i pisowni wprowadzamy też w wydaniu obecnym uzupełnienia w zakresie aplikacji, łukowania i artykulacji.

Eugenia Umińska

Zgodnie z ustaloną już tradycją wykonania skorygowano również i uzupełniono następujące tempa: (26) zamiast *Allegramente molto energico (ritmo ben tenuto)* wprowadzono: *Allegro moderato (pesante) vigoroso*.

(51) *Subito doppio movimento*

(56) *Subito tempo I*

Grzegorz Fitelberg